

## 3. Niedziela w Adwencie

**Hasło tygodnia:** *Przygotujcie na pustyni drogę Pańską. Oto Wszechmocny, Pan przychodzi w mocy.* (Iz 40,3.10)

**Psalm tygodnia:** Ps 85,2-8

**Pieśń tygodnia:** „Z powagą przygotujcie...” (57)

**Biblijne teksty:** I – Mt 11,2-6(7-10); II – 1 Kor 4,1-5; III – Łk 3,1-14; IV – Rz 15,4-13; V – Iz 40,1-8(9-11); VI – Obj 3,1-6.

**Myśl przewodnia:** Gotujcie drogę Pańską

W Adwencie nasze myśli penetrują ogromne czasoprzestrzenie. Adwentowa refleksja dotyczy objawienia danego ludziom w różnych okresach historii zbawienia. Sięga ona do przeszłości i ożywia najdawniejsze zapowiedzi zbawczej interwencji Boga, a także wybiega ku przyszłości, w której dopełni się czas i przyjdzie zapowiedziane Królestwo Boże.

Hasło 3. Niedzieli w Adwencie jest zapowiedzią Bożej interwencji, która miała położyć kres babilońskiej niewoli ludu izraelskiego. Potomków Jakuba spotkała kara za niewierność i nieposłuszeństwo Bogu. Ale Bóg nie zapomniał o swoim ludzie, z którym zawarł przymierze najpierw w Abrahamie, a następnie przez Mojżesza. Lud apelował do wierności Bożej, a Bóg nie pozostał głuchy na jego wołanie. Nakazał więc wołać prorokowi: *„Przygotujcie na pustyni drogę Pańską (...). Oto Wszechmocny, Pan przychodzi w mocy”*. Jak przed wiekami Bóg wyprowadził Izraela z niewoli egipskiej, tak oto – zapowiedział prorok – jeszcze raz okaże On swoją moc, wyrwie Izrael z ręki ciemnych, wyprowadzi go z Babilonu i obdaruje wolnością w Ziemi Ojców.

Zbawcza interwencja Boga i wyjście ludu izraelskiego z niewoli, najpierw egipskiej, a po wielu wiekach z niewoli babilońskiej, jest typem Bożej interwencji zbawczej, dokonanej w Jezusie Chrystusie. W Chrystusie Bóg obdarował nas wolnością od grzechu i władzy szatana, oraz prowadzi do niebieskiej ojczyzny, kraju wiecznej szczęśliwości i pokoju. Gdy nadszedł czas przyjścia Syna Bożego, Jezusa Chrystusa, Bóg powołał człowieka, który miał przygotować drogę Zbawicielowi świata. Był nim syn Zachariasza i Elżbiety, Jan zwany Chrzcicielem. Powiedział on o sobie: *„Jam jest głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pana, jak powiedział Izajasz prorok”* (J 1,23; por. Mt 3,3; Mk 1,3; Łk 3,4). Wystąpienie Jana Chrzciciela było znakiem, że wypełnił się czas i nadszedł dzień zbawienia.

Żydzi wierzyli, że wraz z przyjściem Chrystusa nastąpi radykalna zmiana, na ziemi zapanuje pokój, a wszystkie narody oddadzą Bogu pokłon na Syjonie. Jan wiedział, że Jezus z Nazaretu jest Chrystusem. Słyszał podczas chrztu Jezusa w Jordanie Słowa Boga żywego: *„Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem”* (Mt 3,17). Jednakże wraz z przyjściem Chrystusa nie nastąpiła radykalna zmiana, a on, poprzednik Chrystusa, został

uwięziony. Jan więc zachwiał się w swojej wierze. Posłał uczniów swoich do Jezusa i polecił im zapytać Go: „*Czy ty jesteś tym, który ma przyjść, czy też mamy oczekiwać innego?*” (Mt 11,3).

Jezus polecił odpowiedzieć uwięzionemu przez Heroda Janowi Chrzcicielowi: „*Słepi odzyskują wzrok i chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni i głusi słyszą, umarli są wskrzeszeni, a ubogim ewangelia jest zwiastowana*” (Mt 11,5). Słowa te miały przekonać Jana o mesjańskiej godności Jezusa. Duch Święty przez te słowa również dzisiaj chce zachować w wierze Kościół, że w Chrystusie Jezusie wypełnił się czas i nastaną dni, które przepowiedział prorok Izajasz (Iz 35,4-6; 61,1).

Kościół w 3. Niedzielę w Adwencie wiele uwagi poświęca osobie Poprzednika Chrystusa. Ewangelia z trzeciego rzędu perykop kościelnych mówi o działalności Jana Chrzciciela. Kazanie Jana, syna Zachariasza i Elżbiety, było wezwaniem do pokuty i poprawy życia. Takim też powinno być kazanie adwentowe. Zadaniem jego jest przygotowanie serc na powtórny adwent Pański. Ale Pan przychodzi stale do swojego ludu. Wierzący powinni Go zawsze przyjmować z radością i w prostocie serca. Pan Jezus powiedział: „*Kto was przyjmuje, mnie przyjmuje*” (Mt 10,40). Świat przyjmuje Chrystusa w Jego uczniach. Kościół przyjmuje Pana swojego w powołanych przez siebie szafarzach tajemnic Bożych, od których wymaga się – jak pisze apostoł Paweł (1 Kor 4,1-5) – „*żeby każdy okazał się wiernym*”. Wierność sług Chrystusowych podlega osądowi Tego, który przyjdzie i będzie sądził żywych i umarłych. Gdy nastąpi drugi adwent Pański, wtedy ujawni się to, co ukryte było w ciemności i objawione zostaną zamysły serc. W Adwencie więc nieustannie powinno się rozlegać wezwanie: „*Przygotujcie na pustyni drogę Pańską*”. Dzisiaj słowa te oznaczają: przygotujcie wasze serca, otwórzcie je szeroko, usuńcie wszelkie przeszkody, aby mógł w nich zamieszkać Chrystus, Pan i Zbawiciel wszystkich ludzi.

Wezwanie: „*Przygotujcie na pustyni drogę Pańską*”, jest przede wszystkim skierowane do Kościoła. Sąd Boży rozpocznie się od ludu Bożego. Dlatego Jezus nakazał św. Janowi napisać do zboru w Sardes: „*Bądź czujny i utwierdź, co jeszcze pozostało, a co bliskie jest śmierci; nie stwierdziłem bowiem, że uczynki twoje są doskonałe przed moim Bogiem. Pamiętaj więc, czego się nauczyłeś i co usłyszałeś, i strzeż tego, i upamiętaj się. Jeśli tedy nie będziesz czujny, przyjdę jak złodziej, a nie dowiesz się, o której godzinie cię zaskoczę*” (Obj 3,2.3).

„Z powagą przygotujcie,  
O ludzie, serca swe  
I godnie oczekujcie:  
Pan w nich zamieszkać chce;  
Zbawiciel pełen łask,  
Nasz Wódz niezwyciężony,  
Przez Boga przeznaczony,  
Chce znów odwiedzić nas.  
Dla Gościa tak wielkiego  
Gotujcie drogę już;  
Prostujcie ścieżki Jego,

Co złe – wyrzućcie z dusz;  
Niech góry zniżą się,  
Niech staną się równiną,  
Przeszkody niechaj zginą  
I to, co krzywe, złe”.

\*\*\*

„To jest przygotowanie drogi dla Chrystusa i zasadniczy urząd Jana, który ma wezwać cały świat do pokuty i powiedzieć, że wszyscy są grzesznikami, zgubionymi, potępionymi, biednymi, potrzebującymi, nędznymi ludźmi i że żadne życie, żadne dzieło, żaden stan, niechby był najbardziej święty, piękny czy dobry, który by nie był potępienia godny; w którym by Chrystus mieszkał, działał i żył i by się w nim wszystko działo przez wiarę – wszyscy potrzebują Chrystusa i pożądać winni stać się uczestnikami Jego łaski.

Oto tam, gdzie to jest zwiastowane, że wszelki czyn człowieka i jego życie nic nie znaczy, tam brzmi głos Jana Chrzciciela i prawa chrześcijańska nauka prawdy; a tak powiada apostoł Paweł w Liście do Rzymian 3,23, gdzie mówi: *«wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej»*. To znaczy prawdziwe upokorzenie i unicestwienie wszelkiej ludzkiej zarozumiałości. To znaczy gotować Panu prawdziwie drogę, dać mieszkanie i miejsce” (Marcin Luter).

„Po to jest dane poselstwo o krzyżu Chrystusowym, aby ukazało nam Miłosierdzie Boże, dla którego wszystko jest możliwe. Ale nie tak, jak to nam często tłumaczono – jakoby dla tego, który w Chrystusa wierzy, Sąd nic nie znaczył, lecz tak, że tylko ten się ostoi przed Sądem, kto przez wiarę w Chrystusa nowym się stał człowiekiem, kto *«przeszedł z śmierci do żywota»*, a zatem należy do tych, *«którzy z cierpliwością przez dobre uczynki szukają żywota wiecznego»*. Jeden Bóg wie, które to są owe dobre drzewa, przynoszące dobre owoce. My ludzie, możemy się mylić. Ale tyle wiemy z całą pewnością, że nie jest „dobrym drzewem” ten, kto polega na własnej sprawiedliwości” (Emil Brunner)

ks. Manfred Uglorz